

POSTANOWIENIE

Dnia 1 września 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Wojciech Katner

w sprawie A. M., sędziego Sądu Rejonowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 1 września 2015r., bez udziału stron,
zażalenia wniesionego przez obrońcę obwinionej od zarządzenia Pierwszego
Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015r., sygn. akt SNO 8/15 o odmowie
przyjęcia kasacji od prawomocnego wyroku Sądu Najwyższego – Sądu
Dyscyplinarnego z dnia 4 marca 2015r., sygn. akt SNO 8/15

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 2 października 2014r., Sąd Apelacyjny w [...] – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinioną A. M. - sędziego Sądu Rejonowego w [...], a następnie Sądu Rejonowego w [...], za winną tego, że jako przewodnicząca składu orzekającego, w okresie od 8 lipca 2009r. do 30 stycznia 2013r. dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, mianowicie. art. 2§1 pkt 4 k.p.k., art. 366§1 i 2 k.p.k. oraz art. 404§1 k.p.k. w ten sposób, że wbrew zasadom koncentracji materiału dowodowego i sprawności postępowania doprowadziła do rażącej i nieuzasadnionej przewlekłości postępowania sądowego w dwunastu sprawach karnych – to jest popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107§1 ustawy z dnia 27lipca 2001r. – Prawo o ustroju sądów

powszechnych i za to na podstawie art. 109§1 pkt 2 tej ustawy wymierzył jej karę dyscyplinarną nagany.

Po rozpoznaniu odwołań obwinionej i jej obrońcy Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 4 marca 2015r., sygn SNO 8/15 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Obrońca ukaranej sędzi A. M. złożył kasację od prawomocnego wyroku do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego.

Działający z upoważnienia Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego, Przewodniczący Wydziału VI do Spraw Dyscyplinarnych Izby Karnej, zarządzeniem z dnia 9 lipca 2015r. odmówił przyjęcia kasacji jako niedopuszczalnej z mocy ustawy (art. 122 u.s.p.).

W zażaleniu na powyższe zarządzenie obrońca obwinionej podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na jego treść, a to art. 523§1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 439§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p., w zw. z art. art. 32 ust 1, art. 42 ust 2 i 45 Konstytucji RP oraz art. 6 Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności – poprzez odmowę przyjęcia do rozpoznania kasacji opartej na zarzucie stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą, wskutek zastosowania przepisu art. 122 u.s.p. sprzecznie z normami konstytucyjnymi, różnicującego prawo do uruchomienia tej procedury przed sądem w oparciu o kryterium adresata normy prawnej znajdującego się w podobnej sytuacji prawnie relewantnej, gdy zarówno z treści wprost naruszonych norm Kodeksu postępowania karnego, jak i art. 83 ust 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985r. o prokuraturze, art. 91 a ustawy z dnia 26 maja 1982r. o adwokaturze oraz art. 62² ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r o radcach prawnych, art. 63 a §1 ustawy z dnia 14 lutego 1991r. o notariacie, wynika takie uprawnienie dla stron postępowania o charakterze karnym.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący sformułował wniosek o przyjęcie kasacji do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył:

Zarzut skarżącego, jak i argumentację zawartą w uzasadnieniu należało uznać za bezzasadne w stopniu oczywistym. Autor zażalenia nie kwestionuje, że odmowa przyjęcia kasacji nastąpiła na podstawie kategorycznie sformułowanego

przepisu art. 122 u.s.p., który stanowi, że w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów od wyroku sądu drugiej instancji kasacja nie przysługuje. obrońca utrzymuje natomiast, że wyrażona w nim norma jawi się jako sprzeczna z ustawą zasadniczą. W dalszym wywodzie pomija jednak treść art. 78 Konstytucji, zgodnie z którym każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, a wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa. W kwestii będącej przedmiotem zarzutu obrońcy ten właśnie przepis Konstytucji jest miarodajny. Ustrojodawca ustanawia w nim standard dwuinstancyjności w postępowaniu sądowym. Nie gwarantuje uprawnień do odwoływania się od orzeczeń sądu drugiej instancji nadzwyczajnymi środkami zaskarżenia, pozostawiając możliwość wprowadzenia stosownych regulacji w tym zakresie przez ustawodawcę zwykłego (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16.01.2006, sygn. SK 30/05, Z.U. 2006/1A/2). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że art. 122 u.s.p., wyłączający możliwość skarżenia kasacją wyroku sądu drugiej instancji, wydanego w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach dotyczących sędziów sądów powszechnych, jest sprzeczny z ustawą zasadniczą, co miałyby przemawiać *in concreto* za przyjęciem kasacji do rozpoznania.

Nietrafne i bezzasadne jest wskazywanie w zażaleniu na naruszenie zaskarżonym zarządzeniem art. 32 ust 1 i art. 45 Konstytucji, formułujących zasady równości w prawie i sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd. W odniesieniu do spraw sądowych standardy określone w tych przepisach można odnosić do postępowań, których byt i warunki dopuszczalności są ustawowo uregulowane. Tymczasem ustawa zwykła wyłącza toczenie się postępowania kasacyjnego w sprawach dyscyplinarnych sędziów, co jak wyżej podniesiono, nie koliduje z relewantną w tym względzie normą Konstytucji zamieszczoną w art. 78.

To prawda, co akcentuje autor zażalenia, że w sprawach dyscyplinarnych prokuratorów, adwokatów i radców prawnych, ustawa dopuszcza kasację do Sądu Najwyższego od prawomocnych orzeczeń wydanych w drugiej instancji. Racją tych uregulowań jest jednak to, że orzeczenia w tych postępowaniach wydaje nie Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, jak w sprawach sędziów, lecz sądy dyscyplinarne funkcjonujące w strukturach organizacyjnych tychże grup zawodowych.

Zauważyć wreszcie trzeba, że skarżący bezzasadnie, wręcz niezrozumiale wytknął w zażaleniu obrazę art. 523§1 i 4 .k.p.k w zw. z art. 439§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z **art. 128 u.s.p.** Ten ostatni przepis odsyła wszak do przepisów Kodeksu postępowania karnego w tych tylko kwestiach, których nie regulują przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów. Skoro zaś art. 122 u.s.p. wyklucza złożenie kasacji w tych sprawach, to nie sposób nawet zakładać, że przez wydanie zarządzenia o odmowie przyjęcia kasacji mogło dojść do naruszenia przepisów normujących szczegółowo przebieg postępowania kasacyjnego.

Z wszystkich tych względów, wobec oczywistej bezzasadności zażalenia, zaskarżone zarządzenie należało utrzymać w mocy.